

Odcięcie internetu sprawcom krzywdzenia dzieci? Jeszcze nie.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 23, lipiec 2025 14:45

Piotr Majoch

Odśłony: 489

Ministerstwo Sprawiedliwości odpowiedziało na apel Rzecznika Praw Dziecka dotyczący wprowadzenia daleko idących sankcji za popełnianie przestępstw za pośrednictwem sieci internetowej. Kryminalne zachowania popełniane niejednokrotnie na szkodę małoletnich, nie są bowiem - w ocenie RPD - piętnowane w efektywny sposób.

Temat bezpieczeństwa najmłodszych w sieci rozgrzewa opinię publiczną bodaj od samego początku upowszechnienia się Internetu. Zarówno rodzice, jak i nauczyciele, niejednokrotnie ostrzegają dzieci przed zagrożeniami, jakie czyhają na nie w wirtualnej przestrzeni. Niestety przestępcy pozostają na bieżąco z rozwojem technologii, pojawianiem się nowych portali, a także obyczajami internautów w różnym wieku. Wśród najczęściej spotykanych przestępstw wyróżnia się czyny przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości (w tym tzw. sexting czy inicjowanie spotkań w celach seksualnych), a także przemoc słowną, groźby i wszelkiej maści oszustwa z wykorzystaniem chociażby grup, w których znaczną część członków stanowią małoletni. Jak podniosła RPD Monika Horna-Cieślak w piśmie wystosowanym do resortu sprawiedliwości w maju br., kary dotyczące sprawców tych czynów często nie rozwiązują problemów. Niejednokrotnie wyroki sądowe zakazujące chociażby kontaktu z pokrzywdzonym, są omijane przy użyciu innych kanałów komunikacji, a nawet tzw. multikont w tych samych serwisach społecznościowych czy forach dyskusyjnych.

W związku z tym, Rzeczniczka zaapelowała o rozważenie wprowadzenia do Kodeksu karnego nowego środka karnego (przyj. jest to instrument sankcji wobec sprawcy przestępstwa o charakterze innym od zasadniczej kary grzywny, ograniczenia czy pozbawienia wolności - np. zakaz prowadzenia pojazdów, wykonywania zawodu, zbliżania się do pokrzywdzonego, udziału w grach hazardowych czy wstępu na imprezę masową). Miał nim być zakaz używania internetu, który uniemożliwiłby - a przynajmniej mógłby w znacznym stopniu utrudnić - popełnianie zabronionych czynów. Z pisma wynikała także potrzeba rozważenia zakazu korzystania z konkretnych platform cyfrowych.

Jak jednak wynika z odpowiedzi Arkadiusza Myrchy - przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości, zakaz korzystania z internetu - nawet jeśli skuteczny - wzbudziłby poważne wątpliwości konstytucyjne. Współcześnie do sieci przenosi się coraz więcej obszarów aktywności człowieka, w tym liczne sprawy natury urzędowej, służące chociażby kontaktowaniu się z różnymi organami. Pozbawienie kogokolwiek dostępu do internetu mogłoby zatem nosić znamiona wykluczenia ze społeczeństwa, co - pomimo oczywistej potrzeby karania przestępców - pozbawiłoby osoby ukarane wielu możliwości, w tym związanych z pracą czy nauką. Ponadto, jak wynika z przesłanego na adres RPD listu, wprowadzenia cyfrowych narzędzi służących egzekwowaniu takiego zakazu, byłoby bardzo trudne i pomimo zaangażowania wielu zasobów - zapewne mało efektywne, mając na uwadze łatwość "obchodzenia" różnych ograniczeń związanych z korzystaniem z internetu. Tym samym, wprowadzenie takiego środka karnego, nie jest na razie planowane.

Źródło: [RPD](#)